

Sygn. akt **IC 344/12**

o.a.WYROK

o.b.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Tchórzewski

Protokolant: Katarzyna Radek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 grudnia 2013 r. w Lublinie

sprawy przeciwko (...) w W., P. F. (1)

z powództw:

I. J. Ś. (1) o:

- a. zadośćuczynienie 130.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 20.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- c. odszkodowanie 310,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

II. M. Ś. (1) o:

- a. zadośćuczynienie 90.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

III. Z. Ś. o:

- a. zadośćuczynienie 85.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- c. odszkodowanie 4271,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

IV. G. Ś. o:

- a. zadośćuczynienie 115.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 175,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

V. J. Ś. (2) o:

- a. zadośćuczynienie 85.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

I. zasądza od pozwanych (...) w W., P. F. (1) na rzecz powoda:

a. J. Ś. (1):

i. zadośćuczynienie 80.000,- (osiemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. w stosunku do pozwanego (...) w W.i od dnia 8.02.2013 r. w stosunku do pozwanego P. F. (1)

ii. odszkodowanie 130,- (sto trzydzieści) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. w stosunku do pozwanego (...) w W.i od dnia 8.02.2013 r. w stosunku do pozwanego P. F. (1)

b. M. Ś. (1):

i. zadośćuczynienie 70.000,- (siedemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. w stosunku do pozwanego (...) w W.i od dnia 8.02.2013 r. w stosunku do pozwanego P. F. (1)

c. Z. Ś.:

i. zadośćuczynienie 65.000,- (sześćdziesiąt pięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. w stosunku do pozwanego (...) w W.i od dnia 8.02.2013 r. w stosunku do pozwanego P. F. (1)

ii. odszkodowanie (...),65 (cztery tysiące dziewięćdziesiąt siedem 65/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. w stosunku do pozwanego (...) w W.i od dnia 8.02.2013 r. w stosunku do pozwanego P. F. (1)

d. G. Ś.:

i. zadośćuczynienie 65.000,- (sześćdziesiąt pięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. w stosunku do pozwanego (...) w W.i od dnia 8.02.2013 r. w stosunku do pozwanego P. F. (1)

ii. odszkodowanie 175,- (sto siedemdziesiąt pięć) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. w stosunku do pozwanego (...) w W.i od dnia 8.02.2013 r. w stosunku do pozwanego P. F. (1)

e. J. Ś. (2):

i. zadośćuczynienie 65.000,- (sześćdziesiąt pięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. w stosunku do pozwanego (...) w W.i od dnia 8.02.2013 r. w stosunku do pozwanego P. F. (1)

II. oddała powództwa w pozostałej części;

III. zastrzega, że spełnienie świadczenia zasądzonego w punkcie I wyroku przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego z obowiązku zapłaty zasądzonych kwot na rzecz powodów;

IV. zasądza solidarnie od pozwanych (...) w W., P. F. (1) na rzecz powodów J. Ś. (1), J. Ś. (2), M. Ś. (1), Z. Ś., G. Ś. kwotę 949,- (dziewięćset czterdzieści dziewięć) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych (...) w W., P. F. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 20.133,52 (dwadzieścia tysięcy sto trzydzieści trzy 52/100) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, od ponoszenia których powodowie tymczasowo byli zwolnieni;

VI. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Lublinie solidarnie, z roszczeń zasądzonych w punkcie I na rzecz powodów J. Ś. (1), J. Ś. (2), M. Ś. (1), Z. Ś., G. Ś. kwotę 14.578,72 (czternaście tysięcy pięćset siedemdziesiąt osiem 72/100) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, od ponoszenia których powodowie tymczasowo byli zwolnieni.

IC 344/12 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27.04.2012 r. (...) w W.został pozwany przez:

VI. J. Ś. (1) o:

- a. zadośćuczynienie 120.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 20.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- c. odszkodowanie 310,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

VII. M. Ś. (1) o:

- a. zadośćuczynienie 90.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

VIII. Z. Ś. o:

- a. zadośćuczynienie 90.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- c. odszkodowanie 4533,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

IX. G. Ś. o:

- a. zadośćuczynienie 90.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- c. odszkodowanie 300,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

X. J. Ś. (2) o:

- a. zadośćuczynienie 90.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

W uzasadnieniu swoich roszczeń powodowie wskazali, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 9.01.2012 r. śmierć poniosła C. Ś. (żona J. i matka pozostałych powodów), kwoty dochodzone pozwem stanowią zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., stosowne odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., odszkodowania z art. 446 § 1 k.c. (zwrot kosztów pogrzebu), a dochodzone są od pozwanego z uwagi na fakt, że sprawca wypadku, P. F. (1) nie posiadał w dacie zdarzenia zawartej umowy ubezpieczenia OC z żadnym z zakładów ubezpieczeń.

Pozwany Fundusz w odpowiedzi na pozew z dnia 13.06.2012 r. (k.144) podniósł zarzut przyczynienia się zmarłej w 50% do powstania szkody, zakwestionował wysokość dochodzonych roszczeń z tytułu zadośćuczynienia, co do zasady nie uznał powództw o stosowne odszkodowania, zakwestionował składniki odszkodowania z art. 446 § 1 k.c., a także przyjętą przez powodów datę wymagalności roszczeń.

Na wniosek strony powodowej z dnia 11.10.2012 r. (k.250), postanowieniem z dnia 1.02.2013 r. (k.512) dopozwano w sprawie P. F. (1), sprawcę wypadku drogowego. Pismem z dnia 8.07.2013 r. powodowie, poprzez pełnomocnika, skorygowali pierwotne żądanie z 11.10.2012 r. wnosząc o zasądzenie dochodzonych kwot od pozwanych na zasadach solidarności niewłaściwej.

Pozwany P. F. (1) nie uznał powództwa, kwestionując swoją odpowiedzialność, co do zasady.

W toku procesu, po równoległym przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w dniu 10.10.2012 r. Fundusz wypłacił na rzecz:

I. J. Ś. (1):

- a. zadośćuczynienie 20.000,- zł
- b. odszkodowanie 10.000,- zł
- c. odszkodowanie 180,- zł

II. Z. Ś.:

- a. zadośćuczynienie 5.000,- zł
- b. odszkodowanie 261,97 zł

III. G. Ś.:

- a. zadośćuczynienie 5.000,- zł
- b. odszkodowanie 125,- zł

IV. J. Ś. (2):

- a. zadośćuczynienie 5.000,- zł.

W związku z powyższym powodowie, poprzez pełnomocnika, pismem z dnia 8.08.2013 r. (k.652) częściowo cofnęli powództwa, w zakresie w/w kwot oraz de facto rozszerzyli powództwa wniesione przez J. Ś. (1) i G. Ś. w zakresie zadośćuczynień i odszkodowań z art. 446 § 3 k.c., domagając się łącznie w tej części, przy uwzględnieniu w/w kwot uiszczonych poza procesem:

I. na rzecz J. Ś. (1):

- a. zadośćuczynienia 150.000,- zł, pomniejszonego o wypłacone 20.000,- zł
- b. odszkodowania 30.000,- zł, pomniejszonego o wypłacone 10.000,- zł

II. na rzecz G. Ś.:

- a. zadośćuczynienia 120.000,- zł pomniejszonego o wypłacone 5.000,- zł.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 4.09.2013 r. (k.663) Sąd umorzył powództwa w odpowiednich zakresach i ostatecznie przedmiotem procesu poddanym pod merytoryczną ocenę były żądania:

I. J. Ś. (1) o:

- a. zadośćuczynienie 130.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- b. odszkodowanie 20.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.
- c. odszkodowanie 310,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

II. M. Ś. (1) o:

- a. zadośćuczynienie 90.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

III. Z. Ś. o:

a. zadośćuczynienie 85.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

c. odszkodowanie 4271,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

IV. G. Ś. o:

a. zadośćuczynienie 115.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

b. odszkodowanie 175,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

V. J. Ś. (2) o:

a. zadośćuczynienie 85.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

b. odszkodowanie 25.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2012 r.

Pismem z dnia 4.10.2013 r. (k.671) profesjonalny pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego liczonych odrębnie w odniesieniu do każdego z powodów, czyli 5 x 3617,- zł = 18.085,- zł.

Stanowiska stron opisane powyżej były popierane do końca procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 9.01.2012 r. w miejscowości B.P. F. (1), kierując samochodem K. (...)o nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że w terenie zabudowanym, na skrzyżowaniu, poruszając się z prędkością wyższą o 26 km/h od dozwolonej, podczas manewru wyprzedzania nieprawidłowo poruszającej się na rowerze C. Ś., wykonującej manewr skrętu bez sygnalizacji i w czasie wyprzedzania przez pojazd samochodowy, doprowadził do zderzenia, podczas którego C. Ś.doznała wielonarządowych obrażeń, skutkujących zgonem na miejscu zdarzenia. Za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. P. F. (1)został skazany przez Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, wyrokiem z dnia 27.05.2013 r., w sprawie II K 529/12 (okoliczności bezsporne; wyrok k.651, zeznania M. R., T. D., S. D.k.514, dokumenty z akt karnych k.301-400 i 57-70, odpis aktu zgonu k.71). P. F. (1)nie posiadał w dacie zdarzenia zawartej umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wcześniej zawarł umowę z (...)T.U. S.A. w Ł.wypowiedział przed dniem zdarzenia (bezsporne).

Zmarła pozostawiła męża J. i synów: J., G., Z., M. Ś. (1) (odpisy a.s.c. k.71-76).

C.i J.małżonkowie Ś.byli właścicielami gospodarstwa rolnego o pow. 1,65 ha położonego w miejscowości S.. Utrzymywali się z uprawy truskawek, ziemniaków, warzyw, zbóż, hodowli owiec, drobiu. Na terenie gospodarstwa zamieszkiwali wspólnie z synem J.(kawalerem, nadużywającym alkoholu) oraz synem Z.i jego rodziną: żoną W.i dwójką dzieci. G. Ś.od 2010 r. mieszka na stałe we Francji, gdzie podjął legalne zatrudnienie (z dochodem deklarowanym na około 5000,- zł miesięcznie), do domu rodzinnego przyjeżdżał na krótkotrwałe urlopy, utrzymując z rodziną (w tym zwłaszcza bratem M.) kontakt telefoniczny. M. Ś. (1)od czasu powołania do służby wojskowej, a następnie zatrudnienia w charakterze żołnierza zawodowego w korpusie chorążych (z dochodem 6000,- zł miesięcznie), od 1992 r. mieszka poza domem rodzinnym (w Z.), z żoną i dwójką dzieci. Jego żona E.nie podjęła zatrudnienia z uwagi na konieczność opieki nad niepełnosprawnym synem. Opieka ta wyczerpuje faktyczną aktywność życiową M. Ś. (1)i jego żony, rodziców odwiedzał on głównie w święta (ostatnio już nie), pozostając z nimi w kontakcie telefonicznym. C. Ś.odwiedzała ich w Z.kilka razy w roku. J. Ś. (2)nie podjął stałego zatrudnienia, dopiero od dnia 26.06.2012 r. zarejestrował się jako bezrobotny (k.531), utrzymuje się z prac dorywczych, z dochodem około 500,-

zł miesięcznie. Z. Ś. i jego żona W. także nie podjęli zatrudnienia, zostali zarejestrowani, jako bezrobotni od dnia 17.12.2009 r. (k.551 i 550). Z. Ś. cały czas deklaruje wolę poszukiwania pracy, lecz nie czynił tego skutecznie, jego rodzina utrzymywała się ze świadczeń wypłacanych przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w T.: zasiłków rodzinnych na synów, w kwocie łącznej 262 zł i zasiłku okresowego w kwocie 719,80 zł miesięcznie. C. Ś., młodsza od męża J. o 12 lat, była osobą dominującą w rodzinie, zajmującą się organizacją pracy zarówno w gospodarstwie rolnym, jak też gospodarstwie domowym. Gospodarstwo rolne małżonkowie Ś. formalnie przekazali wszystkim synom, w 4 równych częściach, co pozwoliło im uzyskać świadczenia emerytalne dla C. Ś., w wysokości około 730,- zł netto miesięcznie. Mimo tego, nadal prowadziła ona samodzielnie przedmiotowe gospodarstwo, zarządzała nim. Z uwagi na wiek i stan zdrowia męża, a wcześniej jego zatrudnienie poza gospodarstwem (aktualnie uzyskuje on emeryturę nierolniczą w kwocie netto około 1200,- zł miesięcznie), do upraw i prac polowych musiała najmować osoby trzecie, synowie mieszkający wraz z nią (J., Z.) pomagali, bowiem tylko sporadycznie, mimo braku innego zajęcia (zeznania J. Ś. (1), W. Ś., G. N.k.239 i 575). Po jej śmierci obowiązek prowadzenia gospodarstwa, formalnie należącego do synów, spadł na barki J. Ś. (1), który nie mogąc temu poddać, musi zwracać się o odpłatną pomoc do sąsiadów, celem wykonywania prac agrotechnicznych (zeznania J. Ś. (1) i W. Ś. j.w., zeznania M. Ś. (1) k.239, J. K., G. N.k.575; wywiady środowiskowe dotyczące J., J., Z. Ś. sporządzone przez GOPS w T.k.530-559).

W związku z pogrzebem C. Ś., J. Ś. (1) zakupił obuwie i odzież za cenę 310,- zł, Z. Ś. za cenę 360,- zł, G. Ś. za cenę 300,- zł (rachunki k.107-109). Z. Ś. pokrył koszty pogrzebu i pochówku matki w kwocie łącznej 3840,- zł (faktura k.110), na konsolację zakupił produkty spożywcze za sumę 159,62 zł (paragony k.112).

U J. Ś. (1) śmierć żony spowodowała w pierwszej fazie, przez okres około roku, adekwatną dla kręgu kulturowego fizjologiczną reakcją żałoby, początkowo jako ostrą reakcją na stres, a później, jako zaburzenia adaptacyjne. Po upływie tego czasu powód nie zaadaptował się do zmienionej sytuacji życiowej, nadal ma średnio-ciężkie, pourazowe, kliniczne objawy depresyjne, które nałożyły się na starcze zmiany psychoorganiczne. Powód nie podjął w ogóle terapii psychologicznej i psychiatrycznej, co uniemożliwia ustalenie stopnia utrwalenia tych objawów, z zastrzeżeniem, że ewentualne podjęcie takiej terapii rokuje poprawą jego zdrowia psychicznego po około pół roku leczenia (opinia biegłego psychologa klinicznego G. S.k.594-600).

U Z. Ś. śmierć matki spowodowała w pierwszej fazie, przez okres około roku, adekwatną dla kręgu kulturowego fizjologiczną reakcją żałoby, początkowo jako ostrą reakcją na stres, a później, jako zaburzenia adaptacyjne. Po upływie tego czasu powód nie podjął w ogóle terapii psychologicznej mimo występowania zaburzeń depresyjnych w stopniu umiarkowanym-lekkim z elementami lękowymi, zaniechanie to może aktualnie znacząco utrudnić wyleczenie powoda. Na stan jego zdrowia psychicznego oddziałuje także świadomość utraty dotychczasowego dochodu w postaci emerytury matki, skutkująca emocjonalnymi problemami związanymi z przymusem poszukiwania i podjęciem stałej pracy (tzw. depresja egzystencjalna). Aktualny stan zdrowia psychicznego powoda jest wypadkową obu zaburzeń depresyjnych (opinia biegłego psychologa klinicznego G. S.k.587-593).

U G. Ś. śmierć matki spowodowała w pierwszej fazie, przez okres około roku, adekwatną dla kręgu kulturowego fizjologiczną reakcją żałoby, początkowo jako ostrą reakcją na stres, a później, jako zaburzenia adaptacyjne. Po upływie tego czasu powód nie podjął w ogóle terapii psychologicznej mimo występowania kompleksowych zaburzeń depresyjnych o stopniu umiarkowanym-lekkim (wynikających także z niskiego poczucia własnej wartości). Na stan jego zdrowia psychicznego znacząco oddziałuje także samotność na obczyźnie, brak własnej rodziny, osobowościowa tendencja do izolacji społecznej. Aktualny stan zdrowia psychicznego powoda jest wypadkową obu składowych depresji (opinia biegłego psychologa klinicznego G. S.k.601-606).

U J. Ś. (2) śmierć matki spowodowała w pierwszej fazie, przez okres około roku, adekwatną dla kręgu kulturowego fizjologiczną reakcją żałoby, początkowo jako ostrą reakcją na stres, a później, jako zaburzenia adaptacyjne, natomiast nie wystąpiły objawy zaburzeń depresyjnych powiązanych ze śmiercią matki. Stan zdrowia psychicznego powoda zdominowany jest objawami organicznych zmian mózgowych na tle uzależnienia alkoholowego (wg. ICD- 10), z deficytem pamięci i obniżeniem poziomu inteligencji. Aktualnie u powoda występuje potrzeba systematycznej terapii

odwykowej i pomocy socjalnej do adaptacji do społeczeństwa, z powodu postępującej psychodegradacji, bez związku ze śmiercią matki (opinia biegłego psychologa klinicznego G. S.k.607-612).

U M. Ś. (1) śmierć matki spowodowała w pierwszej fazie, przez okres około pół roku, adekwatną dla kręgu kulturowego fizjologiczną reakcją żałoby, początkowo jako ostrą reakcją na stres, a później, jako zaburzenia adaptacyjne, które wygasły przed upływem roku. Po upływie tego czasu powód zareagował naturalnie (racjonalne wspomnienia zmarłej), bez potrzeby terapii psychologicznej. Nie wystąpiła u niego reakcja „przedłużonej żałoby”, problemy własnej rodziny, obciążające powoda emocjonalnie (całodobowe starania o utrzymanie przy życiu 8-letniego syna) przesłoniły emocje wywołane śmiercią matki (opinia biegłego psychologa klinicznego G. S.k.623-628).

Pismem sporządzonym już w dniu 20.01.2012 r. (k.113) pełnomocnik powodów wezwał wybranego przez siebie ubezpieczyciela – (...)T.U. S.A. w Ł., do zapłaty na ich rzecz odszkodowań i zadośćuczynień związanych z wypadkiem sprzed 11 dni, pismo wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 6.02.2012 r. (k.136). Wezwanie zostało uzupełnione zgłoszeniem szkody z dnia 2.02.2012 r. (k.191-194). Decyzją z dnia 2.03.2012 r., wydaną w postępowaniu (...)zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty odszkodowań z uwagi na brak umownej odpowiedzialności za sprawcę wypadku z dnia 9.01.2012 r., pismem z dnia 30.03.2012 r. poinformował pełnomocnika powodów o przesłaniu akt szkody do (...)w W.(k. 137, 139). Przedmiotowe akta szkody wpłynęły do (...)w W.w dniu 17.04.2012 r. (potwierdzenie na k.104 akt szkody, zawartych w wersji elektronicznej na k.154 akt sprawy). Od tej daty Fundusz przystąpił do likwidacji szkody w ramach dokonanych zgłoszeń i w dniu 10.10.2012 r. wypłacił (zawiadomienie k.660) na rzecz:

I. J. Ś. (1):

- a. zadośćuczynienie 20.000,- zł
- b. odszkodowanie z art. 446 3 k.c. w kwocie 10.000,- zł
- c. odszkodowanie 180,- zł za odzież żałobną (w piśmie informacyjnym omyłkowo oznaczone, jako za szkoda na osobie)

II. Z. Ś.:

- a. zadośćuczynienie 5.000,- zł
- b. odszkodowanie 261,97 zł za odzież żałobną w kwocie 180 zł i 50% wydatków wynikających z paragonów ze zakup produktów na konsolację (81,97 zł)

III. G. Ś.:

- a. zadośćuczynienie 5.000,- zł
- b. odszkodowanie 125,- zł za odzież żałobną

IV. J. Ś. (2):

- a. zadośćuczynienie 5.000,- zł.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone bezpośrednio w aktach sprawy, jak też w aktach szkody (dokumenty). Dowody te obejmowały dokumenty prywatne i urzędowe (w kopiach, odpisach), prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem, których żadna ze stron procesu nie kwestionowała, zeznania powodów, świadków (w przywołanych fragmentach) oraz opinie stałego biegłego sądowego. Przy bezspornym, w istocie stanie faktycznym żaden z dowodów nie został uznany za niewiarygodny a limine. Sąd pominął w ustaleniach zeznania S. N., jako nieprzydatne dla ustalenia faktów istotnych dla oceny zasadności powództwa. Dowód z zeznań stron został ograniczony do strony powodowej z uwagi na fakt, iż pozwany P. F. (1) nie stawił się na rozprawę celem złożenia zeznań, mimo wyznaczenia dodatkowego terminu rozprawy dla przeprowadzenia tego dowodu. Sąd pominął opinie poza procesowe złożone przez stronę powodową (k.77-104), jako dokumenty prywatne odzwierciedlający

wyłącznie treść wypowiedzi autora, nie będącego uczestnikiem niniejszego postępowania, które wyłącznie wyjaśniały stanowisko strony zlecającej „opinię prywatną” (por. A.Kegel, Z.Kegel „Przepisy o biegłych sądowych, tłumaczach i specjalistach. Komentarz” Zakamycze 2004, s.132).

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłego psychologa klinicznego Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie im przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok, zgodnie z aktualnymi zasadami wiedzy obowiązującymi w dziedzinie objętej specjalizacją. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, końcowo podzielając wnioski specjalisty. Żadna ze stron procesu nie zgłaszała zastrzeżeń do tych dowodów i ustaleń biegłego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwa zasługują na uwzględnienie jedynie w części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego Funduszu nie była sporna. Należy przypomnieć, iż stosownie do treści art. 98 ust. 1 pkt 3 lit. a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 124, poz. 1152 ze zm.) do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych /.../ za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, na osobie, w mieniu, na osobie i w mieniu, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku, pozwanego P. F. (1) opiera się – w stanie faktycznym niniejszej sprawy - na zasadzie ryzyka i wynika z treści art. 436 § 1 kc.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego wprost mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego - art. 446 § 3 i 4 k.c. oraz art. 446 § 1 k.c.

Pierwszoplanowo należy rozważyć zarzut pozwanych określający zakres ich odpowiedzialności w sprawie, o 50% przyczynieniu się zmarłej do powstania szkody (i w domniemaniu – o konieczności miarkowania świadczeń w takim samym stopniu), a oparty na bezspornych ustaleniach ze sprawy karnej przeciwko P. F. (1), o nieprawidłowym zachowaniu się C. Ś. podczas jazdy rowerem, w chwili zdarzenia wypadkowego.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega zmniejszeniu stosownie do okoliczności. W orzecznictwie i doktrynie zgodnie wskazuje się, że przepis ten nie nakłada na Sąd obowiązku zmniejszenia należnego poszkodowanemu odszkodowania, a jedynie daje taką możliwość (por. wyrok SA w Lublinie z 3.08.2011 r. I ACa 298/11; red. A.Kidyba „Kodeks cywilny. Komentarz” Tom III, t.4 do przepisu). Ustalenie przyczynienia się jest, bowiem warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania oraz warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym. Samo przyczynienie się nie przesądza zmniejszenia obowiązku kompensaty szkody, a jego stopień nie jest nigdy bezpośrednim wyznacznikiem tego zmniejszenia. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest wyłącznym uprawnieniem sądu, a rozważenie w sposób zindywidualizowany wszystkich okoliczności in casu – jego powinnością (por. wyrok SN z 19.11.2009 r. IV CSK 241/09). Oceny, co do zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, Sąd powinien dokonać zwłaszcza oceniając winę sprawcy szkody i pokrzywdzonego (tak SA w Lublinie w uzasadnieniu cytowanego wyroku). Jest to kryterium podstawowe, lecz nie wyłączne. Innymi okolicznościami koniecznymi dla rozważenia są: stopień naruszenia prawnych i poza prawnych reguł właściwego postępowania, motywy kierujące postępowaniem stron, zakres przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia szkodowego i rodzaj winy, konfrontacja stopnia naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez poszkodowanego z zarzutami stawianymi sprawcy szkody, ciężar

naruszonych przez sprawcę obowiązków, specyficzne cechy osobiste poszkodowanego, rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego itp. (por. „Komentarz do art. 362 k.c.” A.Rzetecka-Gil, LEX 2010, t.31).

Aby móc przypisać przyczynienie się dowolnej osobie należy wykazać, że jej zachowanie było ukierunkowane, czyli nastawione na wywołanie szkody (tak G.Bieniek i inni „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania” Tom 1 Wyd.Praw. W-wa 1999, str. 68, teza 8; tak też wprost SA w Poznaniu, w wyroku z 31.10.1996 r. I ACa 9/96 Wokanda 1997/8/41). Innymi słowy, przyczynienia z art. 362 k.c. nie stanowi li tylko efekt zachowania się danej osoby, lecz jest nim taka postawa poszkodowanego, która jest współ przyczyną powstania (zwiększenia) szkody (G.Bieniek op.cit., str. 60, teza 5 i cytowane tam liczne orzecznictwo SN).

Zgodnie z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i jak podkreśla się w doktrynie prawa cywilnego, we wskazanym przepisie ustawodawca wprowadził do polskiego statutu cywilnego zasadę adekwatności przy rozważaniu *conditio sine qua non* każdej odpowiedzialności odszkodowawczej (red. E.Gniewek op.cit., s.571, t.1 i 2). Posługując się analizą „adekwatnego związku przyczynowego” Sąd ma obowiązek zmierzać do tego, by sformułować rozsądne oraz zgodne z poczuciem słuszności i sprawiedliwości ustalenia, umożliwiające przypisanie powiązań pomiędzy określonymi zdarzeniami, w tym zachowaniem się osób zobowiązanych do naprawienia szkody, a samą szkodą. W ten sposób zakreślone zostają w danej sprawie granice odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy deliktu (ibidem). Opisywana analiza przedmiotowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej jest konieczna i wskazana zwłaszcza przy występowaniu kilku niezależnych od siebie przyczyn, z których każda doprowadziła końcowo do powstania szkody. Nie budzi, bowiem wątpliwości doktrynalnych, że w przypadku występowania kilku niezależnych od siebie, lecz występujących równocześnie przyczyn, z których każda zdolna była wywołać powstanie szkody, to każde z owych zdarzeń, oceniane w aspekcie adekwatnego związku przyczynowego, uzasadnia odpowiedzialność za całą szkodę poszkodowanego, zwłaszcza przy odpowiedzialności deliktowej, z uwagi na dyspozycję art. 441 k.c. Jeżeli w takiej sytuacji jedna z osób nie będzie zobowiązana z różnych względów do naprawienia szkody powodów (C. Ś.), to stan taki nie zmienia w żaden sposób pozycji drugiej z nich, w realiach sprawy – P. F. (1) (E.Gniewek op.cit., t.11 do art. 361 k.c. i przywołana tam literatura).

W najnowszej judykaturze wskazuje się także, że przyczynienie się poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym do jego zaistnienia może potencjalnie pomniejszać odszkodowanie sensu stricte (art. 446 § 3 k.c., art. 446 § 1 k.c.), natomiast pomniejszenie takie jest w ogóle wykluczone w przypadku zasądzenia zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. (tak wprost SN w wyroku z 12.09.2013 r. IV CSK 87/13, por. także wyrok SN z 12.07.2012 r. I CSK 660/11 BSNIC 2013/10, s.40).

Jak wynika z ustaleń dokonanych w sprawie karnej (opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, k.61-70), zarówno wykonywanie przez C. Ś. manewru skrętu rowerem bez sygnalizacji i upewnienia się, co do sytuacji na drodze, jak też wyprzedzanie w obrębie skrzyżowania i poruszanie się P. F. (1) z niedozwoloną prędkością, która w danych warunkach drogowych odebrała mu możliwość wykonania skutecznych manewrów obronnych, pozwalających na uniknięcie zderzenia z rowerzystką, przyczyniły się do powstania kolizji. Należy jednak wskazać, że każdego kierowcę pojazdu mechanicznego uczestniczącego w ruchu drogowym obowiązuje przestrzeganie zasad wynikających nie tylko wprost i bezpośrednio z poszczególnych przepisów Prawa o ruchu drogowym, lecz także zasad ogólnych, wśród których fundamentalną rolę przypisuje się zasadzie ograniczonego zaufania, zasadzie ostrożności (por. R.Stefański „Prawo o ruchu drogowym. Komentarz” Lex Warszawa 2008, t.3 do art. 3; wyrok SN z 12.06.1973 r. V KRN 187/73, uchwała pełnego składu Izby karnej z 28.02.1975 r. V KZP 2/74 OSNKW 1975/3-4/33). Nakazują one uczestnikowi ruchu przyjmować domniemanie, że inny uczestnik nie będzie przestrzegał obowiązujących reguł i zachowa się nietypowo lub wprost sprzecznie z obowiązującymi, w danym przypadku, zasadami ruchu. W konsekwencji, każdy uczestnik ruchu drogowego, kierując się zdrowym rozsądkiem, ogólną przezornością i respektowaniem bezpieczeństwa innych musi dostosować tak parametry swojego przemieszczania się pojazdem, by móc skutecznie zastosować konieczne manewry obronne i uniknąć kolizji z innym uczestnikiem, nawet wtedy, gdy formalnie nie jest do tego zobowiązany (por. G.Wiciński „Zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym” WPP 1989/2, s.181; wyr. SN z 31.01.1949 r. K 1068/48 OSN 1949/1/10). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „rozsądne i ostrożne prowadzenie pojazdu polega na przedsięwzięciu

przez kierowcę wszystkich czynności, które według obiektywnej oceny są niezbędne do zapewnienia optymalnego bezpieczeństwa ruchu w danej sytuacji oraz na powstrzymaniu się od czynności, które według tejże oceny mogłyby to bezpieczeństwo zmniejszyć” (cytowana uchwała z 28.02.1975 r.; wyrok SN z 16.07.1976 r. V KRN 135/76 OSNKW 1976/10-11/130). Opisany rodzaj wymaganej od kierowcy ostrożności odpowiada realiom ruchu drogowego, gdyż zapewnienie „optymalnego bezpieczeństwa”, inaczej niż w przypadku „maksymalnego bezpieczeństwa” jest zawsze możliwe. W judykaturze podkreśla się przy tym, że „określenie „rozważny kierowca” nie jest określeniem funkcjonującym jedynie w języku potocznym, czy też przy komentowaniu zasad regulujących ruch drogowy. Ma ono również uzasadnienie na gruncie prawa i zasad odpowiedzialności” (wyr. SN z 25.06.1997 r. II KKN 224/96). Kierujący pojazdem ma obowiązek obserwacji całej jezdni i zachowania współuczestników ruchu, celem wybrania właściwej techniki jazdy (wyr. SN z 7.01.1981 r. V KRN 366/80). Szczególny nacisk kładzie się w doktrynie i judykaturze na stosowanie tych zasad przez kierowców pojazdów mechanicznych przy współuczestnictwie w ruchu pieszych lub rowerzystów, osób starszych, widocznie nieporadnych lub dzieci. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, bowiem powszechnie, że osoby takie (formalnie równorzędni uczestnicy ruchu drogowego), zwłaszcza w warunkach wiejskich, bardzo często w sposób błędny dokonują analizy stanu faktycznego na drodze, nie wykazują się dostateczną świadomością w zakresie kinetyki i dynamiki pojazdów mechanicznych (w tym ich zdolności manewrowych, drogi hamowania, realnego przyśpieszania itp.), a w przypadku potencjalnych kolizji z pojazdem w ruchu narażone są na krytyczne i nieporównywalnie poważniejsze obrażenia ciała, niż kierowca pojazdu. W konsekwencji, przy formalnie niejednakowym stopniu winy takich uczestników kolizji (umyślne naruszenie zasad ruchu drogowego przez kierowcę i nieumyślne naruszenie zasad ruchu drogowego wskutek niedbalstwa, lub lekkomyślności przez pieszego, rowerzystę), to kierowcę pojazdu mechanicznego z zasady obciążać będzie naruszenie omawianych zasad ogólnych, znacząco zwiększając stopień jego faktycznego zawinienia i adekwatnego wpływu na zaistnienie, lub przebieg wypadku. Znalazło to normatywny wyraz w treści art. 436 § 1 k.c. różnicującego zasady odpowiedzialności kierowcy pojazdu mechanicznego w odniesieniu do innych uczestników ruchu drogowego (pieszych, rowerzystów).

W realiach sprawy zachowanie C. Ś. w dniu 9.01.2012 r., rozważane w aspekcie adekwatnej przyczynowości całego zdarzenia, przy uwzględnieniu przywołanego stopnia winy obu stron, nie uzasadnia, zatem w ocenie Sądu miarkowania także odszkodowań sensu stricte należnych powodom, w trybie art. 362 k.c. Dodatkowo przemawia za tym fakt, że przy rozważaniu tej kwestii istotne było ustalenie, czy zachowanie się zmarłej było wyłączną lub dominującą przyczyną powstania szkody, odpowiedź była przecząca (por. uzasadnienie wyroku SN z 29.10.2008 r. IV CSK 228/08; wyrok SN z 20.01.1970 r. II CR 624/69 OSNC 1970/9/163; wyrok SN z 16.03.1983 r. I CR 33/83 OSNC 1983/12/196; wyrok SN z 17.04.1978 r. II CR 90/78; wyrok SN z 5.09.2012 r. IV CSK 25/12).

Należy także powtórzyć, że samo ustalenie przyczynienia się matki i żony powodów do powstania, czy zwiększenia szkody strony, nie uzasadnia automatycznie zmniejszenia odszkodowania im należnego (por. obszernie wywody w uzasad. wyroku SA w Lublinie z 3.08.2011 r. I ACa 298/11 i uzasad. wyroku SN z 19.11.2009 r. I CSK 241/09). Konkludując powyższe rozważania Sąd uznał, że in casu brak jest podstaw do miarkowania odszkodowań majątkowych należnych powodom z tytułu zdarzenia z dnia 9.01.2012 r., w trybie art. 362 k.c.

Roszczenie o zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powodowie, w następstwie śmierci osoby bliskiej, doznali wstrząsu psychicznego (prowadzącego u J., G., Z. Ś. do rozstroju zdrowia, sama żałoba nie jest jednostką chorobową, lecz u wskazanych powodów doznania z nią związane wywołały długotrwałe skutki w sferze zdrowia psychicznego), a także krzywdy w postaci cierpień psychicznych.

W realiach sprawy okolicznością bezsporną była bezprawność zawinionego działania kierowcy samochodu K. (potwierdzona wyrokiem skazującym w postępowaniu karnym), za którego ponosi zastępczą odpowiedzialność pozwany Fundusz, jak też to, że śmierć matki i żony powodów była powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem kierowcy samochodu i zbędne jest dalsze analizowanie tej kwestii w niniejszych motywach.

Rozmiar krzywdy i cierpień powodów, obok dowodów w postaci ich zeznań i zeznań świadków, znalazł odzwierciedlenie w wywołanych opiniach biegłego sądowego. W judykaturze akcentuje się jednak, że temu elementowi nie można nadawać, przy rozważaniu zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., dominującego znaczenia. Kwestia długotrwałości przeżywania przez powodów żałoby, rozmiaru pozostałych zaburzeń adaptacyjnych itp. nie może być pomijana, lecz ma charakter pomocniczy, dodatkowy. W rozważaniu zasadności roszczenia z art. 446 § 4 k.c. dominujący, pierwszoplanowy jest, bowiem aspekt trwałego zerwania więzi rodzinnych ze zmarłą osobą bliską (tak SA w Lublinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16.10.2013 r., I ACa 391/13).

Nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie wskazanego przepisu.

Reasumując powyższe rozważania należy wskazać, iż współ spowodowanie przez P. F. (1) wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła żona i matka powodów, będąca bliskim członkiem rodziny, było bezprawnym naruszeniem prawa powodów do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych i wywołało krzywdę wymagającą kompensaty finansowej. Sąd był zatem uprawniony do przyznania powodom odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Na podstawie art. 446 § 4 k.c. k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca także na psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Ustalenie krzywdy – i jej rozmiaru - ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

W realiach sprawy ustalono jednoznacznie, że istotne cierpienia psychiczne powodów miały charakter długotrwały, znacząco wykraczając (za wyjątkiem M. Ś. (1)) poza okres żałoby charakterystyczny dla kręgu kulturowego, w którym funkcjonują, a sprawca wypadku, pozwany P. F. (1) w żaden sposób nie poczuwa się do winy i obowiązku co najmniej przeproszenia członków rodziny zmarłej za wyrządzoną im krzywdę.

W judykaturze akcentuje się, że na rozmiar krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki, wstrząs psychiczny, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia osoby bliskiej (nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony potrafił się znaleźć w nowej rzeczywistości (por. uzasadnienie wyroku SA w Lublinie z dnia 8.08.2012 r. I ACa 330/12). Bez powtarzania dokonanych ustaleń, należy tylko zaakcentować, że u wszystkich powodów wskutek śmierci matki powstało trwale poczucie pustki i osamotnienia, nie znajdują oni wystarczającego oparcia w innych członkach rodziny. Śmierć C. Ś. wpłynęła istotnie i długotrwale na ich funkcjonowanie emocjonalne, społeczne. W konsekwencji, mając powyższe na względzie, Sąd uznał, że krzywda powoda J. Ś. (1) ustalona w sprawie, byłaby w całości zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości łącznej 100.000,- zł, a kwota ta jest właściwa dla zatarcia ustalonych negatywnych emocji lub co najmniej złagodzenia odczucia krzywdy powoda po śmierci żony. W odniesieniu do pozostałych powodów, synów zmarłej, Sąd uznał, że stosowną kwotą zadośćuczynienia za zerwanie ich więzi rodzinnych z

wstępną będzie kwota 70.000,- zł i mając na względzie wcześniejsze rozważania, mimo różnych ustaleń w zakresie wpływu śmierci matki na stan zdrowia psychicznego powodów, Sąd nie znalazł wystarczających podstaw do zróżnicowania wysokości zadośćuczynienia należnego poszczególnym synom, w tym zwłaszcza nieuzasadnionego przez pełnomocnika powodów znacznego zwiększenia kwoty należnej G. Ś., jak też ewentualnego zmniejszenia sumy przyznawanej na rzecz M. Ś. (1), który jako jedyny z rodziny poradził sobie z pourazową reakcją na stres, lecz w żaden sposób nie może to prowadzić do tezy o jego mniejszym uczuciu do zmarłej i mniejszej pustce emocjonalnej po stracie osoby bliskiej. Kwoty powyższe w ocenie Sądu są właściwe in casu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145; identycznie A.Szpunar op.cit. str. 181, 183-185). Sąd ostatecznie zasądził na rzecz powodów kwoty pomniejszone o sumy wypłacone im w postępowaniu likwidacyjnym (za wyjątkiem M. Ś., któremu Fundusz nie przyznał żadnej sumy z tego tytułu).

Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c.

Odnosząc się do roszczenia o zapłatę odszkodowań za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów należy przypomnieć, że świadczenie z art. 446 § 3 k.c. ma na celu zrekompensovanie rzeczywistego znacznego (a nie każdego) pogorszenia sytuacji życiowej najbliższej rodziny zmarłego i w realiach sprawy jego zasadność nie została w ogóle udowodniona, poza roszczeniem J. Ś. (1). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawionego, już istniejących lub dających się przewidzieć. W ustalonym stanie faktycznym bezspornym było to, że J. Ś. (1), chorujący na organiczne uszkodzenia OUN, starszy od żony o kilkanaście lat, zasadnie mógł oczekiwać pomocy i opieki z jej strony zwłaszcza, że dotychczas to zmarła zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego, jak też zarządzaniem majątkiem małżonków. Dochód uzyskiwany przez J. Ś. (1) (emerytura ok. 1200-1300 zł miesięcznie) jest w warunkach wiejskich w pełni wystarczający dla zapewnienia mu normalnej egzystencji, zwłaszcza przy korzystaniu z płodów wytwarzanych w prowadzonym gospodarstwie rolnym i ewentualny ubytek około 730 zł dochodu miesięcznego zmarłej żony w sposób istotny nie mógł wpłynąć na sytuację majątkową męża (zmarła musiała bowiem ponosić koszty swojego utrzymania i ostateczna suma przeznaczana przez nią na potrzeby całej rodziny, odnoszona do dochodów J. Ś. (1), nie miała ważkiego znaczenia). Dla oceny zasadności tego powództwa istotna była jednak rola zmarłej w codziennej opiece nad mężem i okoliczność tę – jak się wydaje – uwzględnił również pozwany Fundusz, który w toku procesu, po zakończeniu postępowania likwidacyjnego, wypłacił J. Ś. (1) stosowne odszkodowanie, w kwocie 10.000,- zł. W ocenie Sądu suma ta jest właściwa w realiach sprawy i stosownie, w całości rekompensuje powodowi uszczerbek w postaci braku opisywanej opieki i pomocy żony zwłaszcza, że nadal zamieszkuje on w jednym budynku mieszkalnym z dwoma synami, synową i wnukami, mogąc liczyć na ich pomoc alimentacyjną w postaci koniecznej, codziennej opieki bytowej. Sąd zważył przy tym, że dla oceny tego odszkodowania nie można było przyjmować, jako elementu dodatkowo uzasadniającego roszczenie, wskazywanego przez J. Ś. (1) i synową W. Ś. faktu uciążliwości powstałej po śmierci C. Ś., w postaci zmuszenia J. Ś. (1) do prowadzenia gospodarstwa rolnego, organizowania odpłatnej pomocy sąsiadów przy pracach polowych itp. Przypomnieć należy, że J. Ś. (1) nie jest właścicielem tego gospodarstwa, należy ono do jego synów, w jego obrębie zamieszkuje dwóch dorosłych współwłaścicieli i dorosła synowa (wszystkie osoby bezrobotne, bez stałego zatrudnienia potencjalnie wymuszającego regularną nieobecność w miejscu zamieszkania) oraz dorastające wnuki. Brak inicjatywy, woli i chęci ze strony tych osób dla uprawy zaledwie 1,6 ha gruntów, choćby dla uzyskania minimalnych dochodów, czy części własnych produktów żywnościowych i zmuszanie starego ojca do odpłatnego wynajmowania sąsiadów (przy akcentowanej przez powodów bardzo złej sytuacji finansowej rodziny), celem wykonywania koniecznych, podstawowych prac na roli stanowi wyraz przyjętej przez część rodziny zmarłej określonej postawy życiowej i nie może uzasadniać obciążania konsekwencjami tej postawy pozwanych w sprawie.

Ostatecznie strona powodowa domagała się zasądzenia omawianych odszkodowań także na rzecz 3 synów zmarłej: Z., M., J. Ś. (2). Z. i M. założyli własne rodziny i w sprawie nie udowodnili, że mimo pozostawania ich żon bez zatrudnienia i możliwości zajmowania się gospodarstwem domowym i opieką nad dziećmi, C. Ś. spełniała tak istotną rolę w zaspokajaniu ich codziennych potrzeb życiowych, że jej śmierć bezpośrednio wpłynęła na istotne pogorszenie sytuacji życiowej synów. M. Ś. (1) wprost przyznał, że jego kontakt z matką był, co do zasady, oparty na rozmowach

telefonicznych, odwiedzała go w miejscu zamieszkania kilka razy w roku, on sam z przyczyn rodzinnych w ostatnim czasie nie odwiedzał nawet rodziców we wszystkie święta, a pomoc finansowa matki była symboliczna. Śmierć C. Ś., niewątpliwie bolesna dla powoda, nie mogła, zatem istotnie pogorszyć jego sytuacji życiowej. Jak ustalił biegły psycholog, u Z. Ś. śmierć matki wpłynęła w sposób istotny na codzienne funkcjonowanie, wywołując presję, przymus znalezienia stałego zatrudnienia i podjęcia realnych działań dla znalezienia środków utrzymania własnej rodziny, co jednak skutkowało wystąpieniem u tego powoda depresji egzystencjalnej i zaniechaniem opisywanych działań. Zarazem zaistniała sytuacja faktyczna nie zmobilizowała Z. Ś. i jego żony do przejęcia – od schorowanego ojca – prowadzenia gospodarstwa rolnego, którego jest współwłaścicielem i uzyskiwania z tego tytułu jakichkolwiek dochodów, tak koniecznych w sytuacji jego rodziny. Ostatnią uwagę należy odnieść także do sytuacji życiowej J. Ś. (2), który nadużywając alkoholu w okresie wcześniejszym, po śmierci matki zintensyfikował picie i psychodegradację swojej osoby, nie czyniąc żadnych realnych starań dla wyjścia z nałogu (opinia biegłego psychologa klinicznego) i włączenia się w prowadzenie, choćby wspólnie z bratem, ojcem swojego gospodarstwa. Takie skutki śmierci C. Ś. nie mogą być kwalifikowane, jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych z art. 446 § 3 k.c., wobec wymienionych powodów.

Podkreślić bowiem należy, że we wspomnianym przepisie ustawodawca nie uregulował w sposób samoistny i odrębny odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy deliktu, co oznacza, biorąc pod uwagę wykładnię systemową, iż odpowiedzialność ta została poddana ogólnym regułom odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych (por. red. E.Gniewek „Kodeks cywilny. Komentarz” C.H.Beck Warszawa 2011, s.807, t.2). Oznacza to, że powodów obciążała obowiązek procesowy udowodnienia (a nie tylko uprawdopodobnienia) przesłanek tej odpowiedzialności:

- faktu powstania konkretnej szkody (w rozumieniu tego przepisu) i jej rozmiaru,
- adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy powstaniem tej szkody, a zawinionym/bezprawnym działaniem sprawcy.

Brak udowodnienia jednej choćby z tych przesłanek, samoistnie skutkuje oddaleniem powództwa w całości, bez potrzeby badania dalszych. Sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie. Przesłanką wypłaty stosownego odszkodowania jest znaczne, a nie każde pogorszenie sytuacji życiowej członka rodziny zmarłego. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub realnego ich polepszenia. To pogorszenie musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji członków rodziny na śmierć i ich życiowych konsekwencji determinowanych tym zdarzeniem. Z tych względów, wykracza poza ramy art. 446 § 3 k.c. nawet zmiana pracy na mniej płatną lub jej zaniechanie, pod wpływem śmierci osoby najbliższej, która sama takich realnych dochodów nie dostarczała (red. E.Gniewek op.cit., s.818, t.18, por. wyr. SN z 4.11.1980 r. IV CR 412/80)

Roszczenie o odszkodowanie z art. 446 § 1 k.c.

Opisywane roszczenie ma charakter ściśle majątkowy i zmierza do kompensaty szkody majątkowej wywołanej działaniem sprawcy deliktu. W ramach tej normy podlega kompensacji między innymi szkoda związana z kosztami pochówku zmarłej osoby bliskiej, w zakresie przyjętym zwyczajowo w danym środowisku. Roszczenia powodów zostały, co do zasady uznane przez pozwany Fundusz, który w części wypłacił stosowne odszkodowania. W ocenie Sądu brak było podstaw do ograniczenia ich do wysokości przyjętej przez stronę pozwaną.

J. Ś. (1) domagał się zwrotu kosztów zakupu ubrania pogrzebowego, w kwocie 310,- zł. Przedłożył, jako dowód w sprawie rachunki (k.107, 108), których wiarygodność nie budziła wątpliwości. Mając na względzie wypłatę przez Fundusz kwoty 180,- zł (nazwanej odszkodowaniem na osobie), Sąd zasądził pozostałą część sumy.

G. Ś. domagał się zwrotu kosztów zakupu ubrania pogrzebowego, w kwocie 360,- zł. Przedłożył, jako dowód w sprawie rachunek (k.109), którego wiarygodność nie budziła wątpliwości. Mając na względzie wypłatę przez Fundusz kwoty 125,- zł Sąd zasądził pozostałą część sumy.

Z. Ś. domagał się zwrotu kosztów zakupu ubrania pogrzebowego, w kwocie 300,- zł. Przedłożył, jako dowód w sprawie rachunki (k.107, 108), których wiarygodność nie budziła wątpliwości. Mając na względzie wypłatę przez Fundusz kwoty 180,- zł Sąd zasądził pozostałą część sumy. Wniósł także o zwrot kosztów pochówku zmarłej, w kwocie 3840,- zł, zgodnie z przedłożoną fakturą (k.110) oraz zwrot kosztów konsolacji, w kwocie łącznej 163,94 zł, w oparciu o paragony kasowe (k.112). Wydatki te należało uznać za podlegające zwrotowi za wyjątkiem kwoty 4,32 zł związanej z zakupem papieru toaletowego, torby T-shirt, worków domino, jako produktów, których związku ze stypą strona nie udowodniła. Sąd nie uznał za szkodę związaną z pochówkiem zmarłej (brak stosownych dowodów w sprawie) wydatków poniesionych przez powoda na zakup paliwa do samochodu, w wysokości łącznej 170,02 zł (faktury k.111). Mając na względzie wypłatę przez Fundusz kwoty 180,- zł, Sąd zasądził na rzecz Z. Ś. sumę łączną 4097,65 zł.

Na podstawie art.481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonych roszczeń, w stosunku do Funduszu od dnia 10.10.2012 r. Zgodnie, bowiem z art. 109 ust. 1 przywołanej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku Fundusz wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania akt szkody, a w myśl ust. 2 przepisu, termin ten może zostać wydłużony o 14 dni od wyjaśnienia przez Fundusz okoliczności niezbędnych dla ustalenia jego odpowiedzialności. Okolicznością bezsporną jest to (vide akta szkody), że pozew został złożony w Sądzie po 10 dniach od wpływu akt szkody do Funduszu (nastąpiło to 17.04.2012 r.), a Fundusz nie mógł przeprowadzić właściwego postępowania likwidacyjnego z uwagi na faktyczne nieprzeprowadzenie likwidacji przez ubezpieczyciela, któremu pełnomocnik powodów zgłosił szkodę i ograniczenie się do stwierdzenia braku podstaw do wypłaty świadczeń wyłącznie z uwagi na fakt braku umowy ubezpieczenia OC ze sprawcą wypadku (por. k.137 i dokumenty w aktach szkody). Uchybienie przez (...)T.U. S.A. w Ł.dyspozycji art. 108 ust. 2 cytowanej ustawy sprawiło, że zasadnie Fundusz nie mógł poczynić żadnych ustaleń odnośnie przekazanych mu roszczeń powodów, w terminie podstawowym z art. 109 ust. 1 ustawy. Poza sporem pozostaje kwestia, że w dniu 10.10.2012 r. przedstawiciel Funduszu poinformował pełnomocnika powodów (k.660) o „rozpatrzeniu sprawy” i przyznaniu stosownych świadczeń niektórym z powodów. Oznacza to, że w tej dacie istniały już wszelkie przesłanki dla prawidłowego ustalenia zasadności i wysokości świadczeń należnych powodom i uchybiając obowiązkowi ustalenia ich w prawidłowej wysokości, Fundusz znalazł się w zwłoce od tego dnia (w aktach sprawy i aktach związkowych brak jest jakiegokolwiek dowodu pozwalającego na poczynienie analogicznych ustaleń w odniesieniu do daty wcześniejszej). Nie sposób podzielić przy tym stanowiska pełnomocnika powodów, że zgłoszenie przez niego roszczeń wybranemu ubezpieczycielowi w dniu 6.02.2012 r. (k.136) miało bezpośredni wpływ na wymagalność roszczeń w stosunku do Funduszu. Cytowany przepis art. 109 ustawy normuje tę kwestię autonomicznie i w sposób jasny, a norma zawarta w ust. 3 przepisu wprost wskazuje, że odpowiedzialność za zwłokę w spełnieniu świadczenia ponoszą odpowiednio Fundusz i zakład ubezpieczeń przekazujący akta szkody, każdy w swoim zakresie. W konsekwencji, Fundusz nie może być obciążony skutkami opóźnień lub wadliwości likwidacji szkody przez zakład ubezpieczeń, jak starał się wywodzić pełnomocnik powodów. Nie sposób było także podzielić stanowiska pełnomocnika Funduszu o konieczności zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia wyrokowania. Sąd wziął pod uwagę fakt, że sposób określania wymagalności świadczenia (a więc i daty, od której zasądza się odsetki), powiązany z datą wyrokowania, był aktualny w okresie dwóch ostatnich dekad ubiegłego tysiąclecia, w okresie inflacji waluty w stopniu wpływającym na stosunki cywilno-prawne. Obowiązek określania odszkodowania wg stanu z daty wyrokowania (art. 363 § 2 kc i art. 316 § 1 kpc) oraz regulacje dotyczące odsetek rodziły ówczasie groźbę podwójnej waloryzacji świadczeń, a tym samym – nienależnego wzbogacenia powoda względem pozwanego. Odsetki pełnią, bowiem rolę elementu waloryzacji, represyjną i kompensacyjną (por. P.Mroczek Glosa Palestra 2001/9-10/233, J Dyka Glosa PS 1997/9/72, wyrok SN z 29.01.1997 I CKV 60/96 Prok. i Pr. 1997/5/31, uzasadnienie wyroku SN z 13.10.1994 I CRN 121/94 OSNC 1995/1/21). Waloryzacja należnego świadczenia, dokonywana w wyniku przestrzegania dyspozycji art. 363 § 2 kc, pochłaniała roszczenie wierzyciela z tytułu odsetek za opóźnienie, uzasadniając przyznanie odsetek od daty wyroku (por. wyrok SN z 10.02.2000 r. II CKN 725/98 OSNC 2000/9/158). W aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, przy niewielkiej, jednocyfrowej inflacji waluty w stosunku rocznym, przywołane zasady powinny być już stosowane wyjątkowo, a kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia

winna być realizowana przez zasądzenie odsetek od dnia wezwania do zapłaty (terminu określonego w wezwaniu), od kwoty zadośćuczynienia objętej wezwaniem, a tak określone świadczenie pokrywa szkodę oraz inflację, o ile tylko w toku procesu nie ujawniły się nowe, nieznane wcześniej, skutki zdarzenia (J.Dyka op.cit; analogicznie S.A. w Katowicach w wyroku z 21.11.1995 I ACr 592/95 OSA 1996/10/23, S.A. w Łodzi w wyroku z 23.07.1998r. ACa 343/98 Wokanda 1998/12 s.48, SN w wyroku z 30.03.1998r. III CKN 330/97 OSNC 1998/12/209).

Pozwanym w sprawie była także P. F. (1). Pełnomocnik powodów w żaden sposób nie uzasadnił żądania zasądzenia od niego odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. P. F. (1) postanowienie o dopoznaniu, wraz z wnioskiem strony powodowej i odpisami dokumentów obejmującymi żądania powodów otrzymał w dniu 7.02.2013 r. (k.569), zatem dopiero z dniem 8.02.2013 r. znalazł się w zwolece w spełnieniu świadczeń.

Po stronie pozwanej wystąpił przypadek „solidarności niewłaściwej”, obligującej obu pozwanych do zapłaty tej samej sumy pieniężnej, lecz z różnych tytułów (tzw. odpowiedzialność in solidum). Zgodnie z zasadami tej odpowiedzialności, uprawnionemu przysługuje prawo domagania się zapłaty tylko jednego zasądzanego roszczenia, mimo kilku podmiotów zobowiązanych, zatem koniecznym było zastrzeżenie, iż spełnienie świadczenia przez jednego z nich wygasza obowiązek drugiego.

Dalej idące żądania, jako niezasadne, podlegały oddaleniu na podstawie wskazanych przepisów.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, oparto na dyspozycji art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c.

Orzekając w tym przedmiocie Sąd uwzględnił utrwalone stanowisko judykatury, iż żądanie przez stronę powodową zadośćuczynienia (odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.) w wysokości wygórowanej sprawia, że musi się liczyć z tym, że stopień przegrania przez nią sprawy będzie zasadniczym czynnikiem końcowego orzeczenia o tych kosztach, mimo ocenego charakteru zgłoszonych roszczeń pieniężnych (post. SN z 5.12.2012 r. I CZ 43/12; por. także wyrok SA w Lublinie z 17.10.2012 r. I ACa 420/12). Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie normy art. 102 k.p.c. Powodowie nie są osobami nieporadnymi, które bezwiednie i nieświadomie doprowadziły do wytoczenia powództwa rażąco wygórowanego, bez refleksji, co do ewentualnych konsekwencji tak zgłoszonych roszczeń. Należy wskazać, że już kilka dni po śmierci C. Ś. udzielili pełnomocnictwa radcy prawnemu wyspecjalizowanemu w dochodzeniu roszczeń od ubezpieczycieli sprawców szkód komunikacyjnych. Mieli, zatem możliwość świadomego korzystania z pomocy profesjonalnych pełnomocników w postępowaniu przedsądowym i sądowym, dokładnego poznania uzasadnień zgłaszanych w ich imieniu żądań. Wystąpienie z powództwem znacząco przewyższającym kwoty uzasadnione stanem faktycznym ich sytuacji rodzinnej (co oczywiste, doskonale im znanej), bez logicznego uzasadnienia, musi być poczytane tylko za wyraz eskalującej postawy roszczeniowej strony, wykluczając całkowicie możliwość rozważania zastosowania normy art. 102 k.p.c.

Pełnomocnik powodów wniosł o zasądzenie, odrębnie na rzecz każdego z nich pełnego wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną, według norm przepisanych. Stanowiska tego nie sposób podzielić.

Dla oceny tego wniosku koniecznym jest przesądzenie, czy współuczestnictwo powodów w sprawie miało charakter formalny (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), czy materialny (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.), a to z tej przyczyny, że tylko przy współuczestnictwie formalnym przedmiotowy wniosek byłby zasadny, z uwagi na materialno prawną odrębność poszczególnych powództw rozpoznawanych w jednym procesie. Inaczej jest w sytuacji współuczestnictwa materialnego, w odniesieniu, do którego istnieje utrwalone stanowisko judykatury, że jeżeli w tej samej sprawie występują powodowie, którzy ponieśli szkody wskutek tego samego wypadku, reprezentowani przez jednego adwokata, radcę prawnego, to nawet fakt wystawienia mu odrębnych pełnomocnictw nie uzasadnia zasądzenia na rzecz każdego z powodów oddzielnie kosztów zastępstwa prawnego (post. SN z 12.07.1980 r. II CZ 79/80 OSNC 1981/2-3/37; uchwała SN z 9.01.2008 r. III CZP 111/07 BSN 2008/1/11; identycznie SA w Lublinie w post. z 13.07.2012 r. I ACz 646/12). Odnosić należy odmienne, incydentalne orzeczenia niektórych sądów na terenie kraju, lecz opisana powyżej wykładnia wskazanych przepisów jest utrwalona w najnowszym orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Lublinie i tutejszego Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny w Lublinie kategorycznie przesądził materialno prawny charakter współuczestnictwa po stronie powodów w stanie faktycznym, jak u podstaw niniejszej sprawy (post. z

23.09.2013 r. I ACz 681/13 oraz post. z 13.07.2012 r. I ACz 646/12), a w konsekwencji – niezasadność przywołanego wniosku o zasądzenie odrębnych kosztów postępowania na rzecz poszczególnych pozywających.

Powodowie i pozwany Fundusz byli reprezentowani przez pełnomocników (adwokatów, radców prawnych), których wynagrodzenia należało ustalić na kwoty po 7200,- zł, zgodnie z § 6 pkt 7 Rozporządzeń MS z dnia 28.09.2002 r., (t.j. Dz.U. z 16.04.2013 r., poz. 461 i t.j. Dz.U. z 23.04.2013 r., poz. 490). Powodowie ponieśli dodatkowo koszty opłat skarbowych w wysokości 85,- zł (k.38), a pozwany Fundusz koszty opłaty skarbowej i opłat kancelaryjnych oraz wydatki w wysokości łącznej 601,- zł (k. 153, 256, 283, 517, 523, 584, 586, 669, 755, 767). Pozwany P. F. nie wykazał poniesienia jakichkolwiek kosztów w procesie. Łączne koszty stron wyniosły, zatem 15.086,- zł.

Konkludując, strona powodowa zgłosiła sumarycznie roszczenia o zasądzenie sum pieniężnych, których łączna wartość, po rozszerzeniu pierwotnych powództw o 60.000,- zł wynosiła 675.144,- zł. Sąd zasądził 349402,65 zł i po dodaniu kwoty wypłaconej już przez Fundusz (k.660), wartość uwzględnionego roszczenia należy przyjąć za równą 394845 zł. Powodowie utrzymali się, zatem ze swoimi roszczeniami w 58%. W takiej samej proporcji należało zatem obciążyć strony poniesionymi kosztami postępowania z sumy łącznej 15086,- zł i wobec faktu, że powodowie ponieśli koszty w kwocie 7285,- zł (przy obciążającej ich kwocie 6336,- zł), należało zasądzić na ich rzecz kwotę 949,- zł.

W toku postępowania część kosztów sądowych została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. Objęły one opłaty od zgłoszonych powództw w wysokości 7516,- zł, 5750,- zł, 5977,- zł, 5750,- zł, 5765,- zł (k.1), 2x600,- zł (k.643) oraz wydatki w wysokości 954,04 zł (wynagrodzenie biegłego nie pokryte kwotą zaliczki uiszczonej przez Fundusz). Łącznie suma ta wyniosła 34712,24 zł i przy uwzględnieniu dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c. z roszczenia zasądzzonego na rzecz powodów należało ściągnąć 42% tej kwoty, zaś pozostałą część solidarnie od pozwanych. Zaznaczyć, bowiem należy, iż norma art. 105 § 2 zd. 1 k.p.c. znajduje zastosowanie także w przypadku solidarności niewłaściwej (por. uchw. SN z 7.04.1975 r. III CZP 6/75 OSNCP 1976/2/27).